

# ST SUPER TRAMP

MAGAZYN  
PRZEWOŹNIKÓW  
I BIUR PODRÓŻY

luty 1999  
nr 2 (13)  
cena 5 zł

ISSN 1429-4923

## TURYSTYKA...

### W drodze na koniec świata, czyli nocleg w „Dolinie Ogni”



Od wielu dziesięcioleci Peru jest jedną z największych atrakcji turystycznych kontynentu południowoamerykańskiego. Coraz więcej dociera tu również naszych rodaków. Atrakcyjność kraju związana jest z przebogą jej historią - można tu znaleźć ślady wielu kultur preinkaskich, a także z bardzo zróżnicowanym środowiskiem przyrodniczym. Przybywający do Peru turysta może podziwiać pustynie położone... na samym wybrzeżu Pacyfiku, wysokie ośnieżone szczyty andyjskie sięgające często powyżej 6000 m npm, a także niedostępne fragmenty Puszczy Amazońskiej.

Od kilkunastu lat Peru ma jeszcze jedną olbrzymią atrakcję turystyczną jaką jest bez wątpienia najgłębszy kanion na świecie - kanion rzeki Colca. Odkryty on został przez grupę polskich kajakarzy, którzy jako pierwsi na świecie pokonali bystrza rzeki na kajakach, działo się to w 1981 roku.

Kanion ów leży z dala od dotychczasowych tradycyjnych tras turystycznych w Peru. Dostać się do niego można z dużego centrum miejskiego Arequipy leżącego na południu kraju. Biura turystyczne w Arequipie nie organizują jeszcze dużej ilości wycieczek do Kanionu. Powód - ciągle niezbyt wielu chętnych do tego turystów, a także stosunkowo słabe zagospodarowanie turystyczne, brak hoteli i dróg dojazdowych. W kilku agencjach turystycznych proponowano nam wycieczki jednodniowe, nie odpowiada nam to, chcemy bardziej posmakować niesamowitości tego miejsca. Decydujemy się na samodzielną eskapadę. Mamy zamiar dotrzeć do wioski Cabanaconde odległej od Arequipy o ok. 240 km. Korzystamy z jedynej funkcjonującej na tej trasie linii autobusowej Empresa Transandino. Podróż ma trwać około 6 godzin, a bilet kosztuje około 4 USD od osoby. W autobusie tłok, zajęte wszystkie miejsca siedzące. Głównie jadą z nami autochtoni. Tłum jest wyjątkowo barwny., Kobiety ubrane są w długie, obszerne kolorowo wyszywane spódnice, na głowach mają obowiązkowe w tej strefie meloniki. Dotychczas widzieliśmy kobiety w ciemnych, czarnych bądź szarych nakryciach głowy, a tu pojawiają się białe meloniki, a do tego część z nich jest kolorowo hafto-

Kilka kilometrów po wyjeździe z centrum Arequipy kończy się droga asfaltowa. Szybko giną również z naszych oczu stożki dwóch wulkanów otaczających miasto, czynnego El Misti - 5.822 m npm oraz wygasłego już Chachani - 6.057 m npm.

Zaczyna się stromy podjazd wąską drogą gruntową. Nasz szybko jadący autobus pozostawia za sobą wielką chmurę kurzu. Krajobraz za oknami wyjątkowo monotony, stosunkowo niewysokie wzgórza o barwie szaroburej pozbawione są wszelkiej roślinności, nie ma tu też żadnych siedzib ludzkich.

W końcu wjeżdżamy na wysoko położony płaskowyż, jesteśmy niedaleko rezerwatu Aqua Blanca. Po raz